

Sygn. akt II Ca 1482/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Cezary Klepacz

SSO Magdalena Bajor-Nadolska (spr.)

SSO Teresa Strojnowska

Protokolant: protokolant sądowy Patrycja Bogdańska

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2019 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 9 sierpnia 2018 r. sygn. akt I C 93/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że oddala powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 1 września 2015 roku do dnia 7 czerwca 2016 roku;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w L. na rzecz M. M. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów związanych z udzieleniem pomocy prawnej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

II Ca 1482/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2018 rok, sygn. akt I C 93/16, Sąd Rejonowy w Busku – Zdroju

zasądził od (...) S.A. w L. na rzecz M. M. kwotę 12.030 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty a w pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. M. mieszka we wsi K., gdzie prowadzi gospodarstwo rolne. W dniu 19 lipca 2015 roku około godziny 17.00 na terenie Gminy P. wystąpiły niekorzystne zjawiska atmosferyczne: przemieszczanie się frontów atmosferycznych i występujących w ich obrębie burz wraz z opadami oraz silnym i porywistym wiatrem, którego

prędkość około godziny 17.00 przekraczała 17 m/s a około godziny 22.00 - 24 m/s i który na nieruchomości powoda przewrócił drzewo na słup linii energetycznej, który złamał się w dwóch miejscach. W wyniku tego część przewodów linii energetycznej zostało zerwanych, a część poplątanych i tak od kierunku słupa nr 22 przed słupem 24 przewody zostały zerwane z wyjątkiem czwartego od strony drogi – fazowego, który zachował ciągłość, w kierunku słupa nr 27 za słupem 24 zostały zerwane przewody, z wyjątkiem czwartego od strony drogi fazowego, który zachował ciągłość. Przewody w kierunku słupa nr 25 za słupem nr 24 zachowały ciągłość. Powód przed burzą wprowadził trzy sztuki bydła do obory. Przyłączem ze słupa nr 25 napięcie fazowe 230 V na przewodzie ochronno-neutralnym zostało doprowadzone do instalacji odbiorczej zabudowań powoda. W związku z zachowaniem ciągłości połączeń ochronnych napięcie fazowe pojawiło się na obudowie pompy wody w oborze i wszystkich urządzeniach włączonych do gniazd z bolcami ochronnymi, poprzez pompę wody napięcie fazowe zamknęło się do instalacji wody w oborze, a następnie do metalowej kraty i łańcuchów na których było uwiązane bydło I które w wyniku porażenia prądem padło. Wartość tego bydła wynosi 12.030 zł. W związku z niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi Wojewoda (...) zarządzeniem z dnia 21 lipca 2015 roku, nr (...) powołał Komisję Wojewódzką wraz z oddziałami terenowymi do szacowania skutków klęsk żywiołowych na terenie województwa (...). Wójt Gminy P. zarządzeniem z dnia 26 maja 2015 roku, Nr (...) powołał Gminną Komisję do spraw szacowania strat powstałych wskutek klęsk żywiołowych w 2015 roku, do której poszkodowani huraganem w dniu 19 lipca 2015 roku mogli składać wnioski o odszkodowania. Szkada powoda została oszacowana, jednak odszkodowanie nie zostało mu wypłacone.

Sąd Rejonowy wskazał, że linia energetyczna, jako składnik przedsiębiorstwa stanowi własność pozwanego. Przedsiębiorstwo dokonuje przeglądu linii energetycznych, oceny ich stanu technicznego, pomiarów i w razie potrzeby również napraw. Przy dokonywaniu tych czynności pozwany wycinał też gałęzie, jeżeli stwarzają zagrożenie, pracownicy nie mogą jednak wycinać drzew. Według Sądu Rejonowego, szkoda pozostaje w związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa i wyrządzenie tej szkody jest zawinione przez pozwanego. Utrzymywanie linii energetycznej w należytym stanie spoczywa na pozwanym, w szczególności należy do niego obowiązek wycinania gałęzi mogących zagrażać takiej linii. Pozwany czynności te wykonywał, jednak nie obciął tego konara, który złamał słup a potrzebę taką zgłaszał nie tylko powód, ale również E. M. - soltys wsi K. Pracownicy wycieli mniejsze gałęzie a konar z uwagi na brak odpowiedniego sprzętu pozostawili. Zarzut, że szkoda nastąpiła wyłącznie wskutek działania siły wyższej nie jest zasadny. Wiatr, który wtedy wiał, był duży, ale szkoda powstała w związku z nieusunięciem zagrażającego bezpieczeństwu konaru drzewa, który to obowiązek spoczywał na pozwanym.

Pozwany od tego wyroku wywiódł apelację, zaskarżając go w części, tj. co do pkt I, III, IV i zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 435 §1 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że istniał adekwatny związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą w postaci śmierci zwierząt gospodarczych oraz na przyjęciu, że nie zaistniała przesłanka wyłączająca odpowiedzialność pozwanego polegająca na tym, iż szkoda nastąpiła wyłącznie z uwagi na wystąpienie siły wyższej;

- art. 363 § 2 w zw. z art. 481 §1 k.c. przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji wadliwe zasądzenie odsetek od kwoty odszkodowania za okres sprzed wydania wyroku;

II. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zarządzenia Wojewody (...) i zarządzenia Wójta Gminy P. oraz zeznań świadka E. M., które to dowody wskazywały na wystąpienie zjawiska klęski żywiołowej, co zaprzecza, by huragan z dnia 19 lipca 2015 roku był zjawiskiem normalnym, typowym, którego skutki da się przewidzieć i im zapobiec;

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, który to materiał dowodowy wprost wskazuje, że wyłączną przyczyną wystąpienia szkody było przewrócone drzewo, a więc nie istniał adekwatny związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą w postaci śmierci zwierząt gospodarczych.

- z brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i uznanie, iż to na pozwanym ciążył obowiązek wycięcia drzewa, podczas gdy pozwany nie jest uprawniony do wycinania drzew, a jedynie do podcinania gałęzi zagrażających istnieniu linii energetycznej, a właścicielem zarówno drzewa, jak i nieruchomości na której drzewo się znajdowało był powód i to on był zobowiązany do usunięcia konaru drzewa.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku w pkt I, II i IV i w konsekwencji o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego wg norm prawem przepisanych; ewentualnie – ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie tylko w części dotyczącej orzeczenia o odsetkach za opóźnienie, a w pozostałym zakresie jest niezasadna.

Na wstępie wyjaśnić należy, że pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego jest wewnętrznie sprzeczne. Sprzeczność ta wynika ze wskazania w ustaleniach faktycznych sprawy, że podczas burzy w dniu 19 lipca 2015 roku wiatr przewrócił drzewo, które poleciało na słup i go złamało, podczas gdy z rozważań prawnych wynika, że Sąd Rejonowy jako fakt ustalony przyjął złamanie się konaru drzewa a nie całego drzewa. Okoliczność ta ma podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, z uwagi na różnych adresatów obowiązku usunięcia drzewa i usunięcia gałęzi i konarów drzewa. W pierwszym przypadku obowiązany i uprawniony byłby powód zaś w drugim przedsiębiorstwo przesyłowe. Nie ulega jednak wątpliwości, w świetle treści dowodów przeprowadzonych w sprawie, w szczególności zdjęć, zeznań świadków i opinii biegłego złożonej na rozprawie (k.165), że to konar drzewa upadł na słup i doprowadził do jego złamania. Ten fakt został przyjęty także przez Sąd Rejonowy, co jednoznacznie wynika z uzasadnienia w części dotyczącej podstawy prawnej wydanego wyroku. Bez tego ustalenia nie doszłoby do wydania wyroku uwzględniającego powództwo.

Nie można zgodzić się z zarzutem skarżącego dotyczącym naruszenia art. 233§1 k.p.c. i dokonania w związku z tym przez Sąd Rejonowy, błędnych ustaleń faktycznych w zakresie obowiązku wycięcia drzewa, charakteru zjawiska atmosferycznego jakie miało miejsce 19 lipca 2015 roku i przyczyny wystąpienia szkody.

Sąd Rejonowy ustalił ostatecznie, że to konar drzewa spadł na słup i doprowadził do jego złamania i w dalszej kolejności do powstania szkody, a nie całe drzewo. Konsekwencją tego ustalenia było prawidłowe wskazanie osoby odpowiedzialnej za usunięcie konaru. Niewątpliwie pozwany, jako właściciel urządzeń przesyłowych znajdujących się na działce powoda, ma obowiązek dbać o ich utrzymanie w należyтым stanie, z czym wiąże się również konieczność zabezpieczenia linii przesyłowej przed uszkodzeniami mogącymi być wywołanymi łamiącymi się gałęziami lub konarami drzew rosnących w sąsiedztwie urządzeń. Takie czynności pracownicy pozwanego wykonywali również na posesji powoda, także w odniesieniu do drzewa, którego konar złamał się w dniu 19 lipca 2015 roku. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego, pracownicy rejonu energetycznego wycięli gałęzie tego drzewa ale pozostawili konar mimo, iż powinni byli widzieć potrzebę jego usunięcia, na co zwracał uwagę powód oraz sołtys wsi E. M.. Usunięcie konaru niewątpliwie pozostaje w zakresie zabezpieczania linii energetycznej i nie jest do tego potrzebna zgoda właściciel nieruchomości, na której drzewo rośnie.

Prawidłowe jest też ustalenie Sądu Rejonowego dotyczące charakteru zjawiska atmosferycznego. Jak wynika z okoliczności sprawy konar drzewa złamał się podczas pierwszej burzy, po godzinie 17-tej. Jak wynika z ekspertyzy meteorologicznej, prędkość wiatru wynosiła wówczas 17m/s, który jest wiatrem bardzo silnym i charakteryzuje się

tym, że porusza drzewa, utrudnia chodzenie pod wiatr i może łamać gałęzie. Natomiast podczas drugiej burzy po godzinie 22-giej wystąpił wiatr o prędkości 24m/s, który może uszkadzać, dachówki, budynki, a nawet łamać drzewa. Zarządzenia Wojewody (...) i Wójta Gminy P. w sprawie powołania komisji do spraw szacowania strat powstałych w wyniku klęski żywiołowej dotyczyły niewątpliwie wszystkich szkód powstałych w dniu 19 lipca 2015 roku w wyniku przemieszczania się gwałtownych frontów atmosferycznych. Znacznie więcej szkód mogło powstać podczas drugiej burzy w związku z występującą siłą wiatru. Natomiast pierwsza burza i stwierdzony wiatr o sile 17m/s nie musiały powodować takich skutków jak łamanie drzew czy konarów drzew. Dlatego też Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie.

Sąd Okręgowy podziela również dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę przyczyny powstałej szkody. Z opinii biegłego wynika, że przyczyną porażenia prądem elektrycznym bydła w oborze powoda było pojawienie się napięcia fazowego na instalacji wodnej na skutek zaistniałej awarii linii elektroenergetycznej, polegającej na złamaniu słupa i zerwaniu przewodów. Od strony zasilania z słupa 22 zostały zerwane wszystkie przewody, z wyjątkiem jednego fazowego, podobnie od strony słupa 24 w kierunku słupa 27, a między słupami 24 i 25 przewody uległy splątaniu. W tej sytuacji napięcie jedyne przewodu fazowego, który nie został zerwany ze strony słupa 22 zasilalo linię elektroenergetyczną w kierunku słupa 27 oraz 25 i 26. Ponieważ w przeszłości słupów 24 i 25 przewody zostały splątane napięcie fazowe pojawiło się na wszystkich przewodach, w tym i na przewodzie neutralno-ochronnym sieci. Przyłączem ze słupa 25 napięcie fazowe 230V na przewodzie neutralno-ochronnym zostało doprowadzone do instalacji odbiorczej zabudowań powoda i pojawiło się na wszystkich urządzeniach włączonych do gniazd z bolcami ochronnymi. Poprzez pompę wody napięcie fazowe zamknęło się do instalacji wody w oborze, a następnie do metalowej kraty oraz łańcuchów, na których było uwiązane bydło. Prąd rażeniowy zamknął się od uszkodzonej fazy sieci na słupie 24 przez splątane przewody sieci w przeszłości słupów 24-25 do przewodu neutralno-ochronnego, dalej do instalacji wewnętrznej na nieruchomości, instalacji wodnej, metalowe kraty i łańcuchy oraz poprzez zwierzęta do ziemi.

Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika.

W przedmiotowym przypadku szkoda jest normalnym następstwem zaniechania wycięcia konaru drzewa, który upadł na słup i w konsekwencji doszło do zerwania i poplątania przewodów elektroenergetycznych, a następnie do opisanego przepływu prądu, który śmiertelnie poraził zwierzęta i w doprowadził w ten sposób do powstania szkody w majątku powoda. Dla stwierdzenia czy w określonym stanie faktycznym zachodzi adekwatny związek przyczynowy należy ustalić, czy dane zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody i czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Należy zbadać czy niewystąpienie danego zdarzenia powodowałoby, że nie wystąpiłaby także szkoda. Stwierdzić należy, że w przedmiotowym przypadku szkoda nie wstąpiłaby gdyby nie doszło do złamania się konaru drzewa, który uszkodził słup i przewody. Konar wprawdzie złamał się pod wpływem porywu wiatru ale gdyby konar nie było nie doszłoby do całej sekwencji zjawisk, które doprowadziły do śmierci bydła. Sam wiatr nie doprowadziłby do powstania szkody. Gdyby konar został usunięty przez pracowników pozwanego nie doszłoby do powstania szkody. Nie można zatem zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że przyczyną szkody była siła wyższa w postaci silnego wiatru. Pozwany nie wykazał zatem przesłanki wyłączającej jego odpowiedzialność na podstawie art. 435 §1 k.c. Podstawową przesłankę odpowiedzialności na podstawie tego przepisu, stanowi ryzyko wyrządzenia szkody związane z działalnością przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Odpowiedzialność przedsiębiorstwa powstaje bez względu na winę prowadzącego przedsiębiorstwo, a także bez względu na to czy szkoda nastąpiła w warunkach bezprawnego działania lub zaniechania. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że w przedmiotowym przypadku doszło jednak do zawinonego działania (zaniechania) ze strony przedsiębiorstwa, w postaci choćby zwykłego niedbalstwa, wynikającego z zaniechania wycięcia konaru drzewa rosnącego w sąsiedztwie linii elektroenergetycznych. Przedmiotowa szkoda pozostaje w związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa ponieważ związek taki, w świetle art. 435 k.c., zachodzi już wtedy gdy szkoda nastąpiła w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa. Niewątpliwie utrzymanie w należytym stanie majątku przedsiębiorstwa przesyłowego w tym urządzeń energetycznych znajdujących się na cudzych nieruchomościach, a w ramach tego usuwanie gałęzi i konarów sąsiadujących z urządzeniami drzew, należy do zakresu obowiązków prowadzącego przedsiębiorstwo przesyłowe. Dlatego też słuszny jest wniosek Sądu Rejonowego, że szkoda poniesiona

przez powoda pozostaje w związku z działalnością przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Uznanie istnienia związku między powstaniem szkody powoda a funkcjonowaniem przedsiębiorstwa pozwanego nie stanowiło zatem naruszenia prawa materialnego w postaci art. 435 k.c.

Zasadny jest natomiast zarzut apelacji dotyczący bezpodstawnego zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 września 2015 roku. Sąd Rejonowy nie uzasadnił tego orzeczenia a przyjął datę wskazaną przez powoda w pozwie. Powód nie wykazał aby w tej dacie roszczenie stało się wymagalne, co zgodnie z art. 481§1 k.c. warunkuje zasądzenie odsetek. O opóźnieniu dłużnika w spełnieniu świadczenia, w przypadku świadczenia bezterminowego, można mówić wtedy gdy dłużnik nie spełnia go pomimo wezwania oraz świadomości jakie konkretne świadczenie ma spełnić. Powód przedstawił pismo otrzymane od pozwanego z dnia 15 września 2015 roku, w którym pozwany zakwestionował jedynie podstawę swojej odpowiedzialności. Z pisma tego nie wynika aby znana mu była wartość szkody, której zapłaty powód się domagał. Dopiero w piśmie z 19 listopada 2015 roku powód zażądał zapłaty kwoty 15 700 złotych. Nie ma jednak dowodu doręczenia tego pisma do pozwanego, a zatem nie można na jego podstawie ustalić daty wymagalności roszczenia. Taką datę może stanowić dopiero dowód doręczenia odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 6 czerwca 2016 roku, a zatem od dnia następnego należało zasądzić odsetki za opóźnienie. Nie można natomiast podzielić poglądu skarżącego, że odsetki powinny być zasądzone od daty wyrokowania. Brak jest argumentów za takim rozstrzygnięciem skoro zakres szkody był znany pozwanemu już przez wytoczeniem powództwa i nie uległ on zmianie, a wysokość szkody znana była pozwanemu najpóźniej w chwili wytoczenia powództwa. Ustalona na podstawie opinii biegłego wysokość szkody, którą ostatecznie Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda, pozostaje w granicach jego żądania zgłoszonego w pozwie. Nie zostały ujawnione w toku postępowania nowe okoliczności, które mogłyby zadecydować o zakresie i wysokości szkody.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w zakresie daty od jakiej należy liczyć odsetki za opóźnienie i orzekł na podstawie art. 396§1 k.p.c. a w pozostałej części oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, z uwagi na to, że pozwany przegrał postępowania apelacyjne prawie w całości, orzeczono na podstawie art. 98§1 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.), które znajduje zastosowanie w przypadku zasądzania kosztów procesu od strony przegrywającej na rzecz strony wygrywającej, reprezentowanej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu. W tym przypadku rozliczenie kosztów następuje między stronami, a nie przez przyznanie pełnomocnikowi kosztów od Skarbu Państwa. Nie podlega w związku z tym doliczeniu podatek VAT.

SSO Teresa Strojnowska SSO Cezary Klepacz SSO Magdalena Bajor-Nadolska